



Sygn. akt II CSKP 178/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. S.
przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia w W.
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 30 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powódki D. S. na rzecz pozwanego Narodowego Funduszu Zdrowia w W. kwotę 2160,00 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz radcy prawnego M. M. kwotę**

3240,00 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści złotych) w tym 605,85 zł (sześćset pięć 85/100 złotych) podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powódka D. S. wniosła o zasądzenie od Narodowego Funduszu Zdrowia w W. – (...) Oddziału Wojewódzkiego NFZ w K. kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powódki takich jak godność, cześć, dobre imię. Dobra osobiste powódki miały zostać naruszone lekceważącym traktowaniem powódki, oportunistycznym w traktowaniu skarg powódki składanych do strony pozwanej.

Następnie w piśmie z 8 lutego 2016 r. powódka zażądała zobowiązania strony pozwanej do złożenia pisemnego oświadczenia o treści: *„Narodowy Fundusz Zdrowia (...) Oddział Wojewódzki NFZ z siedzibą w K. przeprasza Panią za niewłaściwe postępowanie rzecznika Praw Pacjenta związane z rozpoznaniem skargi złożonej przez Panią w dniu 03 września 2003 roku, które to postępowania doprowadziło do naruszenia Pani dóbr osobistych”* i doręczenia tego oświadczenia powódce osobiście lub korespondencyjnie w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, dodatkowo podtrzymała swe żądanie zasądzenia kwoty 15 000 zł z odsetkami ustawowymi od 7 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany Narodowy Fundusz Zdrowia w W. – (...) Oddział Wojewódzki NFZ w K. wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 8 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo o ochronę dóbr osobistych i o zadośćuczynienie; zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 2777 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i przyznał od Skarbu Państwa - Sądowi Okręgowemu w K. na rzecz radcy prawnego J. S. kwotę 3394,80 zł tytułem

wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka D. S. pismem z 3 września 2003 r. zwróciła się do Rzecznika Praw Pacjenta Narodowego Funduszu Zdrowia Oddział w K. o interwencję w związku z działaniem Oddziału Psychiatrii i Psychosomatyki Szpitala im. (...) w K., podając, że w Oddziale tym notorycznie łamane są prawa pacjenta, a informacja o takich prawach nie jest nigdzie wywieszona, podobnie jak regulamin Oddziału. Powódka zarzuciła, że pacjent przyjmowany do Oddziału bez swojej zgody nie jest informowany o swoich prawach, pacjenci są traktowani gorzej jak przestępcy i nie mają prawa do wniesienia skargi, gdyż te są ignorowane przez Ordynatora. W skardze zarzucono, że lekarze w toku prowadzonej kontroli przez Sąd zafałszowali stan faktyczny, manipulując wpisami w dokumentacji medycznej. Pacjenci w Oddziale traktowani są jak jednostki pozbawione prawa do samostanowienia i decydowania o swoim leczeniu, zmuszani do przyjmowania wbrew ich woli dużych dawek leków, które wywołują liczne skutki uboczne. Pielęgniarki nie przekazują lekarzom informacji o pogorszeniu stanu pacjenta, nie informują pacjentów rzetelnie o ich stanie zdrowia, podają pacjentom zastrzyki bez zlecenia lekarza, uniemożliwiają pacjentom wyjście poza Oddział oraz stosują nieuzasadniony przymus z pogwałceniem prawa pacjenta do intymności w czasie zabiegu medycznego. Skarga zawierała wniosek o interwencję w sprawie dwóch konkretnych pacjentów: G. B. i M. S..

W dniu 11 września 2003 r. sporządzony został protokół złożenia przez powódkę ustnej skargi do Rzecznika Praw Pacjenta MOW NFZ z siedzibą w K.. W protokole rozwinięta została argumentacja mająca uzasadniać podjęcie interwencji w sprawie pacjentki G. B..

Pismem z 11 września 2003 r. skierowanym do Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. (...) w K. Rzecznik Praw Pacjenta MOW NFZ z siedzibą w K. poinformował o wniesionych przez powódkę skargach i zwrócił się o udzielenie szczegółowych wyjaśnień dotyczących podnoszonych przez skarżącą kwestii.

Pismem z 26 września 2003 r. Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. (...) w K. odpowiedział na pismo Rzecznika MOW NFZ z 11

września 2003 r. Poinformowano, że w wyniku skargi powódki złożonej bezpośrednio do Szpitala dotyczącej pracy i postępowania personelu medycznego, z uwagi na wagę zarzutów, wdrożono niezwłocznie wewnętrzne postępowanie wyjaśniające. W piśmie podano, że w przedmiocie przestrzegania praw pacjentów w Oddziale Sąd Rejonowy przeprowadził kontrolę, z której wynika, że nie stwierdzono żadnych uchybień w tym zakresie.

Po otrzymaniu powyższego pisma Rzecznik Praw Pacjenta MOW NFZ zwrócił się do Dyrektora Szpitala im. (...) o poinformowanie czy w Oddziale Psychiatrii i Psychosomatyki jest wywieszona i dostępna informacja o prawach pacjenta oraz o przesłanie tekstu obowiązującego w Oddziale regulaminu porządkowego określającego prawa i obowiązki pacjenta. Nadto, Rzecznik zwrócił się o udostępnienie wyników przeprowadzonej kontroli przez Sąd Rejonowy i nadesłanie informacji o trybie rozpoznawania skarg na działalność pracowników Oddziału i efektach zainteresowania konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie psychiatrii funkcjonowaniem Oddziału.

Pismem z 23 października 2003 r. Dyrektor WSS im. (...) w K. przesłał Rzecznikowi Praw Pacjenta MOW NFZ „Regulamin Oddziału Psychiatrii i Psychosomatyki” oraz „Sprawozdanie z kontroli Oddziału Psychiatrii i Psychosomatyki WSS im. (...) w K.” przeprowadzonej w styczniu 2003 r. Dyrektor oświadczył w piśmie, że informacja o prawach przysługujących pacjentom jest zawieszona na tablicy informacyjnej znajdującej się na terenie Oddziału. Dyrektor przedstawił również tryb załatwiania skarg pacjentów oraz poinformował, że konsultant wojewódzki w dziedzinie psychiatrii wizytował Oddział Psychiatrii i Psychosomatyki w sierpniu 2003 r.

W dniu 9 października 2003 r. Rzecznik Praw Pacjenta MOW NFZ przesłał do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich kopie całości dokumentacji związanej z interwencjami powódki dotyczącymi przestrzegania praw pacjentów w Oddziale Psychiatrii Szpitala im. (...) i zwrócił się z prośbą o rozważenia możliwości podjęcia działań leżących w kompetencji Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, w szczególności przeprowadzenia wizytacji w Oddziale Psychiatrii i Psychosomatyki Szpitala im. (...) w K.. O powyższym i pozostałych działaniach powódka została

poinformowana osobnym pismem z tej samej daty. Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich pismem z 30 października 2003 r. poinformowało Rzecznika Praw Pacjenta MOW NFZ, że na obecnym etapie postępowania RPO zdecydował o niepodejmowaniu działań, zobowiązując Rzecznika MOW NFZ do poinformowania o ostatecznym sposobie załatwienia sprawy.

Pismem z 3 listopada 2003 r. Rzecznik Praw Pacjenta MOW NFZ przesłał Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej O. w K. do wiadomości kopie całości korespondencji w sprawie skargi powódki z prośbą o rozważenie możliwości wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Powódka została poinformowana o tym pismem z tej samej daty.

Pismem z 24 listopada 2003 r. powódka została szczegółowo poinformowana przez MOW NFZ z siedzibą w K. o działaniach podjętych w ramach uprawnień NFZ, w związku z interwencją powódki dotyczącą leczenia na Oddziale Psychiatrii i Psychosomatyki WSS im. (...) w K. oraz o ewentualnych innych uprawnieniach powódki, w związku z podnoszonymi przez nią zarzutami.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Odwołując się do art. 23 k.c., Sąd Okręgowy wskazał, że dobra osobiste to pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką (bądź osobą prawną). Dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności, skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Sąd pierwszej instancji podniósł, że obecnie przeważa pogląd, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie naruszenie.

Zdaniem sądu pierwszej instancji ochrona przewidziana w art. 24 § 1 k.c. przysługuje wyłącznie przed działaniem bezprawnym. Bezprawne jest działanie sprzeczne z normami prawnymi, porządkiem prawnym czy zasadami współżycia społecznego.

Powódka zarzucała, że strona pozwana swoim działaniem naruszyła tajemnicę korespondencji powódki, poprzez przesłanie jej skargi Szpitalowi, którego skarga dotyczyła oraz innym organom i instytucjom. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że treść skargi powódki z 3 września 2003 r. zawierająca skargę na funkcjonowanie Oddziału Psychiatrii i Psychosomatyki WSS im. (...) w K., została przesłana przez Rzecznika Praw Pacjenta MOW NFZ z siedzibą w K. zarówno dyrekcji tego Szpitala, jak i Biuru RPO oraz Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej O. w K..

Zdaniem Sądu Okręgowego, oceny, czy doszło do naruszenia tajemnicy korespondencji, należy dokonać w kontekście okoliczności w jakich doszło do udostępnienia treści pisma powódki z 3 września 2003 r. przez Rzecznika Praw Pacjenta MOW NFZ. Pismo to stanowiło skargę zarzucającą nieprawidłowe funkcjonowanie Oddziału szpitalnego. Jak wynika z treści odpowiedzi WSS im. (...) w K. z 26 września 2003 r. nie było ono odosobnioną skargą złożoną przez powódkę na działania przedmiotowego Oddziału. Skargę zawierającą analogiczne zarzuty powódka skierowała uprzednio do samego Szpitala i w jej następstwie Szpital prowadził postępowanie wyjaśniające. Zdaniem sądu pierwszej instancji nie mógł również ująć uwagi charakter pisma powódki z 3 września 2003 r., czyli pisma mającego zainicjować postępowanie wyjaśniające i interwencyjne. Powódka nie zastrzegła w tym piśmie zakazu jego udostępnienia, podczas gdy z uwagi na rodzaj pisma inicjującego postępowanie skargowe musiała zakładać, że treść pisma stanowić będzie przedmiot weryfikacji.

Pismo powódki zostało przekazane Szpitalowi celem ustosunkowania się do podniesionych w nim zarzutów i złożenia wyjaśnień. Przekazanie to miało więc swój konkretny cel i służyć miało rozpatrzeniu złożonej skargi. Podobnie, przekazanie pisma Biuru RPO oraz Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej O. w K. odbywało się adekwatnie do zarzutów stawianych w skardze, a wybór tych adresatów wraz z treścią pism przewodnich uprawnia do wniosku, że zostało to uczynione dla zapewnienia możliwie najszerzej realizacji celu pisma (skargi z 3 września 2003 r.).

Sąd Okręgowy wskazał, że w roku 2003 nie istniały przepisy prawa regulujące

tryb postępowania przed Rzecznikiem Praw Pacjenta działającym w ramach NFZ bądź jego oddziałów wojewódzkich, poza rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 28 marca 2003 r. w sprawie nadania statutu Narodowemu Funduszowi Zdrowia (Dz.U. z 2003 r. Nr 55, poz. 481) wprowadzającymi instytucję Rzecznika w ramach struktur NFZ.

W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego, mimo że treść korespondencji została udostępniona, odbyło się to w warunkach domniemanej zgody powódki (co wyklucza ujawnienie tajemnicy korespondencji) oraz w granicach ochrony interesu zasługującego na ochronę (co wyklucza bezprawność działania). Działania podejmowane przez Rzecznika Praw Pacjenta MOW NFZ po wniesieniu przez powódkę skargi z 3 września 2003 r. przeczą zarzutowi powódki o lekceważeniu jej. Rzecznik, wbrew twierdzeniom powódki, podjął szereg działań zmierzających do wyjaśnienia skargi. To, że działania te, bądź ich wyniki, nie były zgodne z oczekiwaniami powódki, nie może świadczyć o jej lekceważeniu. Oceny takiej nie przekreśla subiektywne odczucie powódki w tym zakresie.

Odnosnie do twierdzeń powódki, że postępowanie Rzecznika, który miał nie przesłać jej kopii pism kierowanych przez niego do Szpitala oraz innych podmiotów miało naruszyć jej prawo do informacji oraz prawo do pomocy, Sąd Okręgowy stwierdził, że „prawo do informacji” lub „prawo do pomocy” nie stanowią dóbr osobistych, które mogłyby zostać w ten sposób naruszone. Potwierdzają to rozważania, z których wynika, że dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem.

Nie można było, zdaniem Sądu pierwszej instancji, zasadnie obiektywnie twierdzić, że niedostateczne zdaniem powódki, informowanie jej o przebiegu postępowania wyjaśniającego, względnie niepodejmowanie przez Rzecznika czynności, które w ocenie powódki winien był on przedsięwziąć, stanowiło naruszenie godności powódki.

Bezzasadny był także zarzut powódki, iż Rzecznik naruszył tajemnicę lekarską w związku z ujawnieniem w pismach związanych z rozpoznawaniem skargi faktu pobytu powódki na Oddziale Psychiatrii i Psychosomatyki Szpitala Specjalistycznego im. (...) w K.. Przede wszystkim podmiotem zobowiązanym do

zachowania tajemnicy lekarskiej jest lekarz bądź lekarz dentysta oraz personel medyczny, co wynika z przepisów ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty (tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634 ze zm.; dalej: u.z.l.) oraz ustawy z dnia 19 października 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r. Nr 231, poz. 1375 ze zm.; dalej: u.o.z.p.). Rzecznik Praw Pacjenta MOW NFZ nie był podmiotem, który mógł naruszyć tajemnicę lekarską dotyczącą powódki. Powódka twierdziła, że w wyniku działania Rzecznika Praw Pacjenta MOW NFZ w K. osoby trzecie dowiedziały się o jej pobycie na oddziale psychiatrycznym, co naruszyło jej dobre imię i znalazło odzwierciedlenie w sposobie postrzegania powódki przez te osoby. Okoliczność ta nie została w żaden sposób udowodniona. To na powódce z mocy art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania, że zmienił się sposób jej postrzegania przez osoby trzecie w wyniku działań podjętych przez Rzecznika MOW NFZ.

Nie można zasadnie twierdzić, że do naruszenia dobra osobistego powódki doszło poprzez jej wysłuchanie na sali ogólnej w obecności osób trzecich. Z relacji powódki nie wynika, aby Rzecznik domagał się od niej składania jakichkolwiek wyjaśnień, wbrew zasygnalizowanej woli. Powódka nie zgłaszała, że sytuacja ta jest dla niej krępująca. Nadto, z zeznań powódki nie wynika, aby została potraktowana w sposób odmienny niż inne osoby.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Apelację od tego wyroku wniosła osobiście powódka, domagając się jego uchylecia.

Wyrokiem z 31 stycznia 2018 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki, uznając, że jest nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny uznał ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny za własny. Sąd odwoławczy wskazał, że w apelacji nie podniesiono zarzutów dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., czy też błędów w ustaleniach faktycznych, wystarczające jest więc porzeczenie na tych ogólnych uwagach.

W jego ocenie w sprawie nie doszło do naruszenia prawa materialnego, a to art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c.

Stwierdził, że w świetle art. 23 k.c. pojęcie dóbr osobistych ma charakter normatywny. Za dobra osobiste mogą być uznane wyłącznie te wartości, które podlegają ochronie prawnej. Sąd Apelacyjny zauważył, że pojęcie dóbr osobistych ma charakter dynamiczny. Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego stwierdził, że ocena, czy w konkretnej sytuacji nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wartości pokrzywdzonego, a więc według oceny subiektywnej zainteresowanego. Kryteria oceny naruszenia muszą być poddane obiektywizacji, trzeba w tym zakresie uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe i wynikające z tradycji. W świetle powyższego stwierdzenia Sąd Apelacyjny uznał, że nie każde zdarzenie wywołujące u jednostki subiektywne odczucie naruszenia jej dóbr osobistych stanowi fakt, któremu można przypisać skutek w postaci naruszenia dóbr osobistych jednostki. Tych kryteriów delimitacyjnych dostarcza obiektywna koncepcja naruszenia dóbr osobistych.

W sensie obiektywnym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, niewątpliwie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki na skutek działań podjętych przez stronę pozwaną, a opisanych szczegółowo w ustalonym stanie faktycznym.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy, który wyraźnie wskazał i umotywował, dlaczego nie dostrzegł naruszenia dóbr osobistych w poszczególnych zakresach wskazanych przez powódkę. Wszechstronność i trafność tej argumentacji nie wymagała uzupełnienia.

Sąd Apelacyjny przeanalizował także przebieg rozprawy i pism procesowych składanych przez powódkę. Uznał, że nie można przyjąć, by przebieg opisanej rozprawy był niewłaściwy, zwłaszcza że wniosek powódki o otwarcie zamkniętej rozprawy został uwzględniony po to, by mogła złożyć zeznania.

Stwierdził, że nie jest też zasadny zarzut, jakoby Sąd nie określił pełnomocnikowi powódki terminu do złożenia pisma procesowego. Zarówno powódka, jak i jej pełnomocnik aktywnie uczestniczyli w postępowaniu i powódka nie była ograniczana w składaniu wniosków dowodowych, zwłaszcza że w apelacji nie podniesiono zarzutu naruszenia art. 217 § 2 lub 3 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał także, że w sprawie nie doszło też do naruszenia art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie.

Przed rozprawą apelacyjną wyznaczoną na 31 stycznia 2018 r., powódka wniosła także o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) oraz o odroczenie rozprawy. Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału z 31 stycznia 2018 r. wniosek o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) został zwrócony, zaś wniosek o odroczenie rozprawy nie został uwzględniony przez skład orzekający.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną złożyła powódka, zaskarżając go w części, tj.: w zakresie punktu 2 i 3 wyroku.

Skarżąca podniosła zarzuty: naruszenia przepisów prawa materialnego stosownie do art. 398³ § 1 pkt 1) k.p.c., tj.: art. 23 w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 49 i art. 47 Konstytucji RP poprzez ich niewłaściwe zastosowanie prowadzące do bezpodstawnego i nieuzasadnionego przyjęcia, iż w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci naruszenia tajemnicy korespondencji oraz dóbr osobistych powódki, w szczególności w postaci jej czci, godności osobistej, dobrego imienia i prawa do prywatności; naruszenia art. 23 w zw. z art. 24 w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie prowadzące do bezpodstawnego i nieuzasadnionego przyjęcia braku podstaw do zasądzenia na jej rzecz żądanego na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia.

Powódka podniosła także zarzuty naruszenia przepisów postępowania, których uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., tj.:

1. art. 52 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1 pkt 1 lit. c ustawy o Sądzie Najwyższym a to na skutek nieuprawnionego zwrotu wniosku strony powodowej o wyłączeniu wszystkich Sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) na podstawie art. 130 § 5 k.p.c., jako sporządzonego z naruszeniem art. 87¹ k.p.c.;
2. art. 48 § 1 pkt 1) k.p.c. poprzez wydanie zarządzenia o zwrocie wniosku powódki o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) przez Sędziego, którego wniosek ten dotyczył, co w świetle art. 379 pkt 4) k.p.c. prowadzi do nieważności postępowania;

3. art. 50 § 3 pkt 2 k.p.c. poprzez wydanie w niniejszej sprawie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie przez sędziów objętych wnioskiem o wyłączenie, co w świetle art. 379 pkt 4) k.p.c. prowadzi do nieważności postępowania;
4. art. 214 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5) k.p.c. poprzez nieuzasadnioną odmowę odroczenia w dniu 31 stycznia 2018 r. rozprawy przez Sąd Apelacyjny, co prowadziło do pozbawienia jej możliwości obrony swych praw, a także art. 379 pkt 5) k.p.c. poprzez odmowę udostępnienia powódce akt postępowania w poprzedzających termin wyznaczonej rozprawy w dniach 29 stycznia 2018 r. i 30 stycznia 2018 r.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniosła o uchylenie w zaskarżonej części wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 31 stycznia 2018 r., I ACa (...), i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniosł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Za zasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 52 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1 pkt 1 lit. c ustawy o Sądzie Najwyższym z uwagi na zwrot wniosku powódki o wyłączenie wszystkich Sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) na podstawie art. 130 § 5 k.p.c., jako sporządzonego z naruszeniem art. 87¹ k.p.c. Nie można uznać, że w przypadku powstania sytuacji, w wyniku której skutkiem złożonych wniosków o wyłączenie jest aktualizacja właściwości Sądu Najwyższego, do złożenia wniosku o wyłączenie, konieczne jest zastosowanie przymusu adwokacko -radcowskiego, o którym mowa w art. 87¹ k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiła się rozbieżność stanowisk w ocenie tego, czy wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów sądu apelacyjnego, wniesiony przez stronę działającą bez profesjonalnego pełnomocnika, może być rozpatrywany przez Sąd Najwyższy, pomimo wynikającego z art. 87¹ § 1 k.p.c. bezwzględnego przymusu adwokacko-radcowskiego.

Zgodnie z pierwszym stanowiskiem, wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów sądu apelacyjnego sporządzony osobiście przez stronę, która nie należy

do kręgu osób wymienionych w art. 87¹ § 2 k.p.c., podlega zwrotowi na podstawie art. 130 § 5 k.p.c. W uzasadnieniu tego zapatrywania wskazuje się, że wniosek taki podlega rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy, jako sąd przełożony w rozumieniu art. 52 § 1 k.p.c., a w postępowaniu przed tym Sądem obowiązuje zastępstwo stron przez adwokatów lub radców prawnych, które dotyczy także czynności procesowych związanych z postępowaniem przed Sądem Najwyższym, podejmowanych przed sądem niższej instancji (art. 87¹ § 1 zdanie drugie k.p.c.). Skoro postępowanie wywołane takim wnioskiem nie zostało objęte wyłączeniem z art. 87¹ § 2 k.p.c., znajdują do niego zastosowanie ogólne zasady regulujące przymus adwokacko-radcowski (tak zarządzenia przewodniczącego w Sądzie Najwyższym z 26 czerwca 2012 r., II UO 2/12 i z 20 maja 2015 r., III PO 5/15; postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2016 r., II PO 2/16.).

Należy uznać jednak za prawidłowe przeciwne stanowisko, w którym dostrzeżono, że złożenie wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów sądu apelacyjnego w istocie uruchamia postępowanie o charakterze ustrojowym, a nie procesowym (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 lutego 1972 r., III CZP 76/71; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 6 marca 1998 r., III CZP 70/97; wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2015 r., II CSK 752/14 i z 20 października 2016 r., II CSK 72/16; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSPO 1/19). Złożenie takiego wniosku nie jest zatem wyłącznie czynnością procesową związaną z postępowaniem przed Sądem Najwyższym. Podobnie, orzeczenie w przedmiocie wyłączenia sędziego, nie jest aktem jurysdykcyjnym, lecz aktem o charakterze ustrojowym, organizacyjno-administracyjnym (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej, z 21 lutego 1972 r., III CZP 76/71, OSNCP 1972 nr 9, poz. 152). Prawo żądania wyłączenia sędziego umożliwia realizację konstytucyjnego prawa do bezstronnego sądu, które jest aspektem prawa do sądu w ogólności (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Ograniczenia stawiane w zakresie realizacji tego prawa – w szczególności warunkujące jego realizację przymusem adwokacko-radcowskim – nie znajdują zatem usprawiedliwienia.

Należy więc uznać, że strona składająca wniosek o wyłączenie poszczególnych sędziów, co w konsekwencji może prowadzić do powstania

właściwości Sądu Najwyższego do rozpoznania takiego wniosku (lub wniosków), może skutecznie złożyć go osobiście bez udziału profesjonalnego pełnomocnika, posiadając w tym zakresie zdolność postulacyjną.

Dlatego też nie było podstaw do wydania zarządzenia o zwrocie wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego z tego powodu, że nie zachowano przymusu adwokacko-radcowskiego z art. 87¹ k.p.c. Zarzut naruszenia art. 130 § 5 k.p.c. przez zwrot wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...), jako sporządzonego z naruszeniem art. 87¹ k.p.c., nie mógł jednak odnieść skutku, ponieważ możliwość osobistego złożenia wniosku przez stronę nie przesądza, że wniosek taki jest zawsze dopuszczalny niezależnie od jego treści. Uznanie zasadności tego zarzutu nie oznacza, że to uchybienie przepisom postępowania miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w szczególności że prowadziło do nieważności postępowania. Wynika to z trzech powodów. Po pierwsze, należy uznać, że podstawa nieważności postępowania zachodzi wówczas, gdy w sprawie orzekał sędzia podlegający wyłączeniu z mocy ustawy (art. 379 pkt 4 k.p.c.), nie zaś sędzia podlegający wyłączeniu na wniosek (art. 49 k.p.c.), względnie objęty wnioskiem strony o jego wyłączenie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 1 lutego 2001 r., I CKN 995/00; z 25 listopada 2015 r., II CSK 752/14 i z 25 października 2016 r., II CSK 72/16; postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 kwietnia 2018 r., V CSK 595/17; z 9 stycznia 2014 r., V CZ 81/13; z 17 lutego 2011 r., III UK 78/10). W art. 379 pkt 4 k.p.c., stanowiącym o przesłankach nieważności postępowania chodzi bowiem o sprzeczność z przepisami dotyczącymi składu sądu. W rezultacie czynności podejmowane przez sędziego wbrew zakazowi wskazanemu w art. 50 § 3 k.p.c. nie powodują nieważności postępowania, a co najwyżej uchybienie procesowe, które może wpłynąć na wynik sprawy. Gdy wniosek taki w ogóle nie został rozpoznany, oceny w tym zakresie należy dokonywać przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2015 r., II CSK 752/14). Wykazanie takiej zależności staje się możliwe wtedy, gdy wniosek o wyłączenie sędziego okaże się uzasadniony.

Po drugie, taka sytuacja nie mogła jednak mieć miejsca w okolicznościach sprawy, ponieważ wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) jest niedopuszczalny.

Należy podnieść, że Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje znanej niektórym systemom prawnym instytucji „wyłączenia sądu” (postanowienie Sądu Najwyższy z 8 grudnia 1999 r., III AO 54/99).

Wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów danego sądu bez imiennego ich wskazania w istocie jest wnioskiem o wyłączenie sądu. Przepisy art. 49 i nast. k.p.c. nie przewidują wyłączenia całego sądu jako organu władzy publicznej (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z 21 listopada 1957 r., 1 CO 27/57, OSPiKA 1958 nr 5, poz. 141, z 23 września 1965 r., II PO 5/65, Nowe Prawo 1966, nr 4, s. 525). Dopuszczalne i możliwe jest wyłączenie ściśle oznaczonej imiennie osoby lub osób, co do których występują wątpliwości, czy ze względu na stosunek osobisty z jedną ze stron lub jej przedstawicielem zachowają pełny obiektywizm (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 maja 2022 r., III CO 332/22). W niniejszej sprawie złożono wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego bez imiennego ich wskazania, z tego powodu, że w ocenie powódki „z uwagi na brak obiektywizmu wobec niej i ich okrucieństwa” nie udostępniono jej akt tuż przed terminem rozprawy.

Wniosek o wyłączenie sędziego musi mieć zawsze charakter indywidualizowany i skonkretyzowany podmiotowo i przedmiotowo, gdyż tylko w relacji do określonej osoby i określonej sprawy można stwierdzić istnienie stosunku prawnego lub stosunku faktycznego wywołującego uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie (art. 49 k.p.c.). Zgodnie z aktualnym stanowiskiem Sądu Najwyższego, wniosek strony o wyłączenie sędziego, który nie został jeszcze wyznaczony do danej sprawy czyni wniosek hipotetycznym i abstrakcyjnym, a przez to niedopuszczalnym (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 maja 2019 r., I NSPO 1/19; z 19 czerwca 2019 r., I NSPO 2/19; z 8 października 2021 r., IV CO 209/21; z 27 października 2021 r., IV CO 235/21; z 17 czerwca 2021 r., I CO 66/21). Niedopuszczalność zbiorczego wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów danego sądu uzasadniona jest tym, że nie można orzec o

wylączeniu sędziów, którzy jeszcze nie zostali wyznaczeni do rozpoznania sprawy, mimo że w okolicznościach konkretnego przypadku mogłyby za tym przemawiać względy ekonomii procesowej (por. odmienny pogląd przyjmujący dopuszczalność wyłączania potencjalnych członków składu orzekającego: postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1965 r., II PO 5/65; z 3 lutego 1976 r., II CO 18/75). Sens podstaw wyłączenia sędziego na podstawie art. 49 k.p.c. jest ściśle osadzony w podmiotowo-przedmiotowym kształcie konkretnego postępowania i polega na zapewnieniu prawidłowego rozpoznania sprawy w toku, nie zaś wskazywaniu sędziów, którzy potencjalnie (hipotetycznie) nie mogliby rozpoznawać sprawy. Chodzi zatem o aktualną relację między sędzią a sprawą i konkretną sytuację procesową, z którą skonfrontowana zostaje strona, wyrażającą się w realnym (rzeczywistym) ryzyku rozpoznania sprawy przez sędziego, który nie gwarantuje bezstronności. W konsekwencji, w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wykształciło się zapatrywanie, że wniosek zawierający żądanie wyłączenia sędziego, który nie jest członkiem składu orzekającego, jest niedopuszczalny i podlega odrzuceniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSPO 1/19; z 19 czerwca 2019 r., I NSPO 2/19; z 8 października 2021 r., IV CO 209/21; z 27 października 2021 r., IV CO 235/21; z 17 czerwca 2021 r., I CO 66/21).

Po trzecie, wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów nie może być uznany za wywołujący skutki prawne ze względu na mający charakter nadużycia procesowego. Jak wskazuje Sąd Najwyższy odejmowanie przez stronę czynności procesowych niezgodnie z ich celem i funkcją stanowi działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.).

Należy zauważyć, że skarżąca składała w sprawie wnioski o wyłączenie dwojga imiennie wskazanych sędziów tego Sądu (wniosek powódki – k. 268; postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z 19 czerwca 2017 r. oddalające wniosek – k. 276; postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z 26 września 2017 r. oddalające zażalenie powódki – k. 287). Następnie skarżąca składała kolejne wnioski o wyłączenie wszystkich sędziów danego wydziału bądź wszystkich sędziów orzekających w Sądzie Apelacyjnym w (...) – zarówno co do rozpoznania kwestii formalnych w przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego (k. 342), jak i w innych kwestiach formalnych i

merytorycznych (zob. pisma powódki z 23 kwietnia 2018 r., k. 342; z 20 września 2018 r., k. 369; z 21 września 2018 r., k. 371). Wielokrotne składanie przez stronę wniosków o wyłączenie sędziego (lub sędziów), opartych na tych samych ogólnikowych zarzutach, niedających się zweryfikować i w sposób oczywisty godzących w powagę sądu, jest nadużyciem praw procesowych (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15). Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, środki procesowe mające na celu zagwarantowanie stronom ich uprawnień powinny być wykorzystywane w sposób właściwy, służący rzeczywiście realizacji tych uprawnień, a nierzetelne postępowanie strony może uzasadniać adekwatną reakcję sądu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 1999 r., I CKN 1064/97, OSNC 1999, nr 9, poz. 153 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 1 czerwca 2000 r., I CKN 64/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 227; z 8 marca 2002 r., III CKN 461/99 i z 16 lipca 2009 r., I CSK 30/09).

Rozważania te prowadzą do konkluzji, że nawet w przypadku przyjęcia dopuszczalności wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów sądu apelacyjnego, zachowanie powódki nadużywającej swoich uprawnień procesowych nie zasługiwałoby na ochronę, a jej subiektywne przekonanie o braku bezstronności wszystkich sędziów orzekających w Sądzie Apelacyjnym w (...) nie czyniłoby zadość przesłankom określonym w art. 49 k.p.c., zwłaszcza, że wspomniani sędziowie w zdecydowanej większości złożyli oświadczenia o braku podstaw do ich wyłączenia (zob. oświadczenia sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) – k. 361; zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z 20 lutego 2006 r., I UZ 55/05).

Reasumując wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w (...) z podanych powodów byłby niedopuszczalny i podlegał odrzuceniu.

Nie są więc, z tego powodu, zasadne pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania, których uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, w szczególności prowadzące do nieważności postępowania, tj. zarzuty naruszenia art. 48 § 1 pkt 1) k.p.c., art. 50 § 3 pkt 2 k.p.c., które opierały się na założeniu, że dokonany zwrot wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego prowadził do nieważności postępowania. Brak rozpoznania wniosku o wyłączenie, który nie mógł zostać

uwzględniony, nie miał wpływu na wynik postępowania, jak też nie prowadził do nieważności postępowania.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 214 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5) k.p.c., poprzez nieuzasadnioną odmowę odroczenia w dniu 31 stycznia 2018 r. rozprawy przez Sądem Apelacyjnym. Wniosek o zmianę terminu rozprawy wpłynął 16 stycznia 2018 r. (k. 296), powódka miała ustanowionego pełnomocnika z urzędu, wskazała, że w tym dniu miała wyznaczone terminy dwóch innych spraw sądowych, ale okoliczności tych w żaden sposób nie uprawdopodobniła, poza zawarciem takiego twierdzenia w swoim piśmie procesowym (k. 296-297). Na rozprawie apelacyjnej stawiał się pełnomocnik (protokół rozprawy, k. 307), który ją reprezentował. Nie podejmowano na rozprawie apelacyjnej czynności procesowych wymagających osobistego stawiennictwa powódki, np. jej przesłuchania.

Przechodząc do oceny naruszenia przepisów prawa materialnego, należy zauważyć, że są one niezasadne.

Nietrafne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 47 i art. 49 Konstytucji RP. Powódka w sprawie nie udowodniła, by miało miejsce naruszenie jej dóbr osobistych, w szczególności, tajemnicy korespondencji. Złożyła ona skargę do pozwanego NFZ na funkcjonowanie szpitala, a więc jej skarga stanowiła wyraz oczekiwania wszczęcia postępowania wyjaśniającego w zakresie zgłoszonych zarzutów. Wiąże się to *implicit*e ze skonfrontowaniem stawianych zarzutów i przedstawieniem ich podmiotowi, któremu przypisuje się negatywne postępowanie. Działanie polegające na wyjaśnieniu postawionych w skardze zarzutów, co wiąże się z koniecznością przedstawienia pisma z zarzutami strony skarżącej jako działanie w ramach prawa, nie jest bezprawne i nie stanowi naruszenia dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji.

Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, aby po stronie pozwanej miały miejsce zachowania, które prowadziłyby do naruszenia czci, prawa do prywatności czy godności osobistej. Pozwana zareagowała bezzwłocznie na stawiane zarzuty, przeprowadziła postępowanie wyjaśniające i udzieliła odpowiedzi, także Rzecznik Praw Obywatelskich, który nie znalazł podstaw do interwencji w sprawie powódki. Nie

wskazano działań czy zachowań, które mogłyby stanowić naruszenie dóbr osobistych powódki, dlatego w zakresie powołania naruszenia innych dóbr osobistych niż tajemnica korespondencji brak jest podstaw do rozważania pozostałych przesłanek jak np. bezprawność działania. Naruszenie czci i godności osobistej miałyby polegać na braku należytej i szybkiej reakcji na skargę powódki na działanie szpitala. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że interwencje podjęto niezwłocznie i wyjaśniano szczegółowo wszystkie postawione zarzuty, informując powódkę o wynikach postępowania wyjaśniającego. Tak ustalonego działania w żadnej mierze nie można kwalifikować jako naruszającego dobra osobiste powódki w postaci czci i godności osobistej. Nie mało miejsce lekceważące zachowanie przedstawicieli pozwanego. Na marginesie trzeba wskazać, że trudno wyobrazić sobie, aby zachowania polegające na braku działania (nieczynieniu) można było kwalifikować co do zasady jako naruszające dobra osobiste. Prawo do pomocy czy do informacji nie stanowią dóbr osobistych. Z zeznań powódki wynika, że skarga została złożona na piśmie na prośbę innego z pacjentów G. B.. Tymczasem powódka nie ma legitymacji do dochodzenia ochrony dóbr osobistych innego pacjenta (zeznania powódki k. 209 v). Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, aby Rzecznik pozwanego domagał się składania jakichkolwiek wyjaśnień wbrew woli powódki na sali ogólnej wobec osób trzecich, w szczególności dotyczących jej osoby. Osobiste przyjęcie powódki przez Rzecznika Praw Pacjenta pozwanej wynikało z sygnalizowanej przez powódkę potrzeby złożenia pisemnej skargi i rozmowy z jej strony.

Z tych powodów orzeczono jak na wstępie na podstawie art. 398 ¹⁴ k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie § 2 pkt 5 i § 8 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), uwzględniając wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19, Dz.U. z 2020 r. poz. 769), którego treść prowadzi do wniosku o sprzeczności z Konstytucją § 8 pkt

5 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 68), w zakresie zasad ustalania wynagrodzenia radcy prawnego świadczącego pomoc prawną z urzędu w wysokości niższej niż w przypadku ustalania wysokości wynagrodzenia pełnomocników z wyboru.